

Ludzie w czerni Nosił wilk razy kilka, poniosą i wilka

14 stycznia 2025

Na przełomie pierwszej i drugiej dekady XXI wieku w Internecie pojawiały się mapy podziału Syrii pomiędzy Izraelem i Turcją uwzględniające też w tym de facto trójkpodziale tereny Syrii bezprawnie eksploatowane przez amerykański biznes naftowy.

W dniu 8 grudnia ubiegłego roku dokonano podziału Syrii pomiędzy te trzy podmioty, mniej więcej w granicach wspomnianych map krążących onegdaj w Internecie.

Z Ukrainy na Bliski Wschód

Aktualnie punkt ciężkości amerykańskiej polityki zagranicznej z Ukrainy przesuwają się na Iran w ramach pomocy dla Izraela w celu wyeliminowania rzekomego zagrożenia płynącego z jego strony. Asumptem do amerykańskiej ingerencji militarnej w Iranie ma być rozwijany przez ten kraj program jądrowy rzekomo zagrażający Izraelowi. Natomiast rzeczywistą przyczyną jest chęć utrzymania się przy władzy obecnego premiera Izraela Benjamina Netanjahu, który pragnie powiększyć stan posiadania swego państwa do biblijnych granic Starożytnego Izraela. podobnie jak Recep Tayyip Erdoğan z Turcji, który chce odtworzyć Imperium Osmańskie. Wykorzystuje w tym celu kolejne, drugie dojście do władzy w USA Donalda Trumpa zawsze sprzyjającego realizacji izraelskich planów.

Cztery pieczenie

Donald Trump ma możliwość upiec cztery pieczenie na jednym ogniu, jeżeli chodzi o rozwiązanie militarne kwestii irańskiej. Pierwsza najważniejsza korzyść to uzyskanie poparcia „głębokiego państwa”, reprezentowanego w znakomitej

części przez najbardziej wpływową i najbogatszą część diaspory żydowskiej w USA. Druga to nowe zamówienia dla kompleksu militarno – przemysłowego w USA. Trzecia to osłabienie chińskiej gospodarki, albowiem Iran jest znaczącym dostawcą ropy naftowej dla Chin. Konflikt zbrojny z Iranem uniemożliwi dostawy tego surowca do chińskich rafinerii. A tym samym spowolni chińską gospodarkę. Czwarta korzyść to możliwość wycofania się „rakiet” z amerykańskiej klęski na Ukrainie.

Sojusz Teheran – Moskwa

Zarówno Rosja jak i Iran wspólnie przygotowują się do tej wojny. W tym tygodniu na dzień 17 stycznia zaplanowane jest podpisanie umowy o kompleksowym partnerstwie strategicznym między Iranem a Rosją, w ramach której w trybie ekstraordynaryjnym Rosja udostępni Iranowi posiadaną technologię precyzyjnego naprowadzania produkowanych przez Iran rakiet.

Przytaczając za rosyjskim źródłem najważniejsze informacje, nastąpi: „rozpoczęcie dostaw pierwszych egzemplarzy nowoczesnej broni irańskiego kompleksu wojskowo-przemysłowego na poligony i jednostki bojowe Przeciwlotniczych Sił Rakietowych Rosyjskich Sił Powietrzno-Kosmicznych i Rosyjskich Sił Rakietowych..... Jest oczywiste, że egzemplarze te zostaną poddane eksperymentalnej operacji bojowej w strefie Północnego Okręgu Wojskowego, po czym irańscy i rosyjscy specjaliści zaktualizują oprogramowanie systemu sterowania kompleksami zgodnie z cechami ukraińskiego teatru działań. W szczególności Fath-360 OTRK / MLRS może otrzymywać aktualizacje dotyczące ładowania nowych algorytmów do systemów nawigacji inercyjnej rakiet taktycznych, zapewniających wykonywanie manewrów przeciwlotniczych, a także realizację dużych kątów nurkowania na terminalu segmentu trajektorii. Zasięg rakiet Fat-360 sięga 120 km, przy maksymalnej prędkości lotu 4300–4700 km/h i 2900–2500 km/h na końcowych odcinkach trajektorii. Kompleksy te doskonale uzupełnią Tula Tornado-S MLRS. Sześciokanałowe

systemy obrony powietrznej Arman, będące bardziej zaawansowaną modyfikacją 15. Khordadu i wyposażone w wielofunkcyjny radar / radar detekcyjny oraz centrum dowodzenia Najm-804 oparte na AFAR lub radar Joshan PFAR (wykrywanie celów obrazem wzmacniacz 0,1 m² w odległości 80 km, ze wzmacniaczem obrazu 0,05 m² – 60 km i wzmacniacz obrazu 3 m² – 200 km) może otrzymywać aktualizacje oprogramowania systemu sterowania dotyczące nowych algorytmów przechwytywania rakiet GMLRS i ATACMS. Istniejące systemy radarowe Najm-804 zapewniają przechwytywanie rakiet kierowanych M31A2 GMLRS kal. 227 mm z odległości do 65 km. System obrony powietrznej Arman jest wyposażony w rakiety przeciwlotnicze Sayyad-3F o kalibrze 4,5–5,1 obrotu o zasięgu 120 km i wysokości przechwytywania około 27–31 km i można go traktować jako uzupełnienie Buk-M3 i S-350A, systemów obrony powietrznej „Witiaz” w celu zwiększenia całkowitego zasięgu ataku i skuteczności ognia mieszanych brygad rakiet przeciwlotniczych na kierunki niebezpieczne dla rakiet”.

Na drodze do globalnego konfliktu

Przypatrzmy się ocenie amerykańskiego eksperta, do których należy emerytowany oficer wywiadu Scott Ritter, onegdaj afiliowany przy ONZ jako amerykański specjalista do spraw związanych z bronią jądrową. W swym najnowszym wystąpieniu (z 7 stycznia 2025 roku), między innymi mówi, że wojna z Iranem dla USA stanie się klęską, ponieważ ta wojna doprowadzi do globalnego kryzysu, trudnego do przewidzenia w skutkach. Ponadto Iran w przypadku zagrożenia, zaledwie w kilka dni, jest w stanie wyprodukować broń jądrową (i uzbroić obecnie posiadane już rakiety w głowice nuklearne! – przypis własny EZ).

Przegrana Ukrainy

Szczegółnej uwadze polecam wywiad (z 4 stycznia 2025 roku)

udzielony bułgarskiemu dziennikarzowi przez izraelskiego generała Jakowa Kedmiego, byłego szefa wywiadu „Nativ”. Ocenia on w nim przebieg rosyjskiej Specjalnej Operacji Wojskowej na Ukrainie. Prognozuje też jej wynik, skrajnie niekorzystny dla Ukrainy i głównego jej „promotora” – NATO pod egidą USA. Biorąc całokształt powyższego pod uwagę, politykę Stanów Zjednoczonych można podsumować, odpowiednio parafrazując znane polskie porzekadło: „nosił wilk razy kilka, poniosą i wilka”.

Autorstwo: Eugeniusz Zinkiewicz

Źródło: MyslPolska.info